JESZAJAHU GOTTLIEB

ur. 1923; Zamość

Miejsce i czas wydarzeń	Janów Lubelski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lublininaków. Izrael 2009, Janów Lubelski, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina i dom rodzinny, święta żydowskie, Pesach, szabat, potrawy, maca, naczynia koszerne

Święta żydowskie

W szabat szliśmy do bożnicy. W domu był piec, [trzymaliśmy w nim potrawy] na sobotę, piec był ciepły, to w sobotę wszystko było ciepłe. Mieliśmy sąsiada, katolika, [który] co sobotę rano przyszedł zapalić piec i zgasić światło.

Po pierwsze było gefilte fisz, to jest karp. Potem było mięso i kompot, a rano były: ryż, kasza, ryby, mięso. W tygodniu były kartofle z barszczem. W Pesach było ciężko, w Pesach nie je się chleba, robili macę. Każda rodzina szła do piekarni i rano robili tę macę. Trzeba było [mieć] inne garnki, wszystko było nowe. Ja też mam wszystko nowe na Pesach, inne naczynia. I nie wszystko można było jeść. Dużo jedliśmy kartofli w Pesach, [były też] jajka, mięso i ryby.

Data i miejsce nagrania	2009-09-18, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"